

K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie w Sobotę dnia 28 Czerwca r. s. 1819 roku,

| Obserwacje | Czas obserwacji | Wysokość Barom. | wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmia. w powie |
|--------------|------------------------|-------------------|------------------|----------|----------------|
| meteorologi- | dnia 27 godz. 3 z poł. | 27 cal. 8, 2 lin. | + 18, stopn. | Zachodni | Pogoda |
| cze. | — 27 godz. 10 wiecz. | 27 — 8, 5 — | + 15, 5 — | Zachodni | Pogoda |
| | — 28 godz. 5 z rana | 27 — 8, 5 | + 14, — | Zachodni | Pochmur. |

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W I L N O.

Zawczora przybył do miasta naszego JW. *Julian Ursyn Niemcewicz*, Sekretarz Senatu Królestwa Polskiego, mąż znany powszechnie z zasług w obywatelstwie i literaturze oyczystey. Słychać, iż kilka dni u nas zabawi: a dawniej był tu przed trzydziestą pięcią laty.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 21 czerwca.

Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Panująca, wiegarza petersburskiego, *Jana Slenina* udarować raczyła pierścieniem brylantowym, za złożony exemplarz drugiej edycyi Historii Państwa Rossyyskiego P. Karamzina.

Naylaskawiey mianowani kawalerami: orderu s. *Anny* iszey klasy, arcy-biskup Ormiański w Gruzji *Nerses*; tegoż orderu 3ciey klasy sekretarze kommissyi likwidacyney warszawskiej, *Miniewski*, *Starożyński*, i *Mayer*, professorowie uniwersytetu kazańskiego, zwyczajny *Nikolski*: nadzwyczajni, *Kondyrew*, *Symonow* i *Perewoszykow*, nauczyciel szkoły handlowey w Petersburgu assesor kolegiálny, *Rozow*; kapitan służby norweskier *Klink*; komisyonier 10tey klasy *Fadiejew*; s. *Anny* 4tey klasy: woyska czarnomorskiego półkowi esauly *Olchowski* i *Fomeńko*; setnicy *Maślinnik* i *Buyayło* ichorazy *Sulicz*.

Przez rozkaz dzienny z dnia 14 czerwca, kapitan wileńskiego garnizonowego batalionu wewnętrznego *Mustaficz*, naznaczony naczelnikiem wileńskiej komendy żandarmów.

Przez tenże rozkaz dzienny, Cesarz Jegomość oświadcza zadowolenie swoje podporucznikowi ekaterynosławskiego batalionu wewnętrznego, *Zukowemu*, ichorazemu *Mozowskiemu*, za regularne odprowadzenie oddziałów rekruckich.

Temi dniami wyjechał z Petersburga na *Kaukaz* duński professor *Rask*, mąż rozległej nauki i wielkiej pracowitości. Rząd duński wysłał go do Azji, w celu szukania w krajach wschodnich śladu języków północnych. Bawił on tu, w Petersburgu, kilka miesięcy, zbierając różne, do celu swego potrzebne wiadomości. Ma zamiar przez *Kaukaz* i *Persyę*, dostać się do *Awy*, w *Indiach-Zagangetańskich*; nauczyć się dawnego, dotąd nieznanego języka *Bali*, i za jego pomocą wyłożyć i ogłosić w *Europie* s. wiegi *Buddaistów*, które nowym światłem obdarzą początki i dzieje religii narodów wschodnich, a mogą nawet po-

służyć do wykładu mitologii skandynawskiej. Dla wielkich trudności, które się zdarzają na drodze przez *Kaukaz*, P. *Rask*, na przypadek niepodobieństwa dostania się do *Indyi* lądową drogą, ma zamiar puścić się na morze, spodziewając się podróż swą we trzech latach zakończyć. Smiałe to przedsięwzięcie wielkie dla nas obiecuje pożytki. Gorliwość P. *Raska* jest niewątpliwą rękoymią pożądanego skutku. Przez czas bawienia swego w *Rossyi* i *Szwecyi* nauczył się on języka rossyyskiego, lapońskiego, fińskiego i różnych dyalektów Azji-północnej. W *Petersburgu* ukończył swoją gramatykę języka sanskryckiego.

Od początku tegoroczney żeglugi do dnia 23 maja przybyło do *Odessy* 284 okrętów kupieckich, do *Kronstadu* do d. 15 czerwca 401 okrętów.

W *Kazaniu* d. 31 maja straszliwa była burza, pod czas której piorun we wsi jednej spalił 10 domów.— D. 5 kwietnia w *Irkucku* wiatr był tak straszliwy, że dachy znosił, okna z domów wyrwał. Mieszkańcy spodziewali się w tymże czasie trzęsienia ziemi, co się dawniej zdarzało, a teraz nastąpiło aż dnia 7go o godzinie 6tey zrana. Wkościolach zaczęto modły. Po domach trzęsły się w szafach naczynia, drzwi, przepierzenia, etc. wstrząśnienie jedno tylko czuć się dało inie trwało nad 3 sekundy.— W powiecie tyfliskim, we wsiach, *Owczalach-wielkich* i *małych*, d. 8. maja, wypadł grad nadzwyczajney wielkości, półfunta wazący, a wielkości gęsiego prawie jaja. Wybił wiele zboża, pozabijał wiele ptastwa, owiec, cieląt. Łasy, ponad któremi przechodziła chmura gradowa, przybrały postać zimy: liście pobijane, piorun kilka naysilniejszych dębów rozczepił i złamał.

D. 29 maja przejeżdżali przez *Radziwillow* za granicę generał jazdy *Uwarow* i generał porucznik *Hrabia Witte*.

N I E M C Y.

(z gaz. *Zusch*.) Donoszą z badeńskiego pod 15 czerwca co następuje: "Zgromadzeni na kogresie akwisgrańskim Monarchowie postanowili: wezwać wyraźnie Dejów państw barbaryyskich, ażeby dotychczasowego systemu swego rozboyniczego zaniechali, i, żeby się pilnowali zasad europeyskiego prawa narodów w stosunkach swoich z państwami europeyskimi. Razem też postanowiono, że *Anglia* i *Francya* w imieniu mocarstw

sprzymierzonych mają tego dopełnić, a teraz przyszła pożądana wiadomość o uczynionych już w tej mierze krokach, po których pomysłu skutku oczekiwać należy.

Rząd pruski ma się starać o zaciągnięcie nowej pożyczki w Londynie.

Jedna z gazet auszpurskich zawiera co następuje: W stolicy jednej Niemiec północnych nie ustały jeszcze podobno nieporozumienia, jakie zachodziły między panującym, a jednym ze starszych Xiążąt krwi. Pewna wysokiego znaczenia osoba miała wpaść z dobytą szpadą do stajni pałacowej, i uderzyła na obecnych, a nawet pokrzywdzić miała poważnego jednego oficera. Przybyły od pewnego dworu północnego goniec dał powód do wierzenia, że obce mocarstwo uproszone było o wstrzymanie kroków, których panujący użyć chciał dla zabezpieczenia na przyszłość podobnym wypadkom. Zdarzenie to nie sprawiło dobrego wrażenia w publiczności. Oficer nie miał otrzymać dotąd satysfakcyi, której się jednak spodziewać należy, gdyż w przeciwnym razie mogłyby bardzo nieprzyjemne wypadki nastąpić. Zmiewagi i pokrzywdzenia, które się już tyle razy zdarzały, muszą naturalnie stać się coraz częstszymi, a wreszcie przyjdzie do tego, że człowiek jaki wyższego uczucia honoru, będąc pewnym nieotrzymania satysfakcyi, zmuszony zostanie podobnież sobie postąpić — Bez wątpienia, przeciwi się to zupełnie kawalerskim i wojskowym wyobrażeniom o honorze, ażeby Xiążę jaki, skrzywdziwszy pocziwego człowieka, mógł się zasłaniać swoim urodzeniem i odmawiać skrzywdzonemu satysfakcyi.

Monachium dnia 13 czerwca. Na posiedzeniu drugiej Izby d. g. b. m. P. Hornthal przemówiwszy się z Prezesem, zabrał głos, o którym kilkakrotnie upraszał. Powstawał przeciwko podwyższeniu podatków, i radził zaprowadzić oszczędność w wojsku. P. Kurz żądał, aby rozpoznano, czyli niektóre obwody nie są przeciężone opłatami? Przerwał raptem głos swój oświadczając, iż Prezes z szyderką miną spótyrzał na niego. Odwrócił więc Prezes twarz i prosił go, aby dalej mówił. Postanowiła potem Izba wyznaczyć komisją do ułożenia taryf celnej, z wezwaniem do niej kupców i rękodzielników. P. Hornthal oświadczył, iż pierwsza izba odrzuciła przyjęty jednomyślnie w drugiej wniosek względem ustanowienia Radców Ziemiańskich. Smutne to doświadczenie (rzekł) skłoni deputowanych do tém większego nalegania o oszczędność, aby przez to przynajmniej przynieść pociechę i ulgę strapienemu narodowi. Prezes w mowie swojej wyraził: że Izba pierwsza nie odrzuciła tego wniosku, lecz uznała nieprzyzwoitość podania go od Izby deputowanych; iż członki pierwszej Izby, i Xiążęta rodziny królewskiej przekonani są o pożytku i potrzebie radców ziemiańskich; lecz podanie projektu w tej mierze należy do samego rządu; i że jest nadzieja spełnienia w tej mierze życzeń narodu.

Na sessyi dnia 11 b. m. była mowa o kasie koekwacyney, wydatków wojennych. Kasa ta utworzona roku 1811 z oddzielnych kass wojennych winna 8 milionów 455,000 zło-

tych kassie umorzenia długów krajowych i 267,000 kassie dochodów skarbowych. Temi pieniędzmi miała zapłacić dostarczenia do składów wojskowych. Winna zaś jej Austria i Rossya 7 milionów 912,724 złotych za żywność dla ich woyska. Zdający w tej mierze sprawę imieniem kommissyi, sądził, iż dziś w czasie pokoju, podatek koekwacyyny ustać powinien, i długi wspomnianej kassy należy uznać za dług narodowy. P. Hornthal miał mowę o długach krajowych, która 9 godzin czasu, to jest, od 3 po południu do 12 w nocy, zabrała. Wyrachował, iż niezapłacone długi krajowe wynoszą 56 milionów 378,674 złotych, podlegających zaś wątpliwości jest 44 milionów 308,513 złotych. Przyjęła nakoniec kommissya podany przez ministra skarbu plan umorzenia długów, z niejakimi jednak odmianami. P. Hornthal radził, aby los stanowiąc względem płacenia długów, lecz większość członków kommissyi uznała ten wniosek za niepodobny do uskutecznienia, przeciwny sprawiedliwości i szkodliwy skarbowi.

Dnia 12 b. m. zaczęło się na tajnej sessyi głosowanie względem budżetu. Przyjęcie wydatków krajowych niewiele oporu doznało. Na dwór królewski uchwalono jednomyślnie 2 miliony 745,000 złotych. Z podobną jednomyślnością uchwaliła Izba nie 8 lecz 7 milionów złotych na woysko, a większością 57 kresek przeciw 48 wyznaczyła 974,453 złotych na pensye nadliczbowym oficerom. Na żandarmerję uchwalono 523,756 złotych zamiast żądanych 650,000. — Głosowanie względem dochodów krajowych rozpocznie się na dzisiejszej sessyi.

Karlsruhe dnia 12 czerwca. Izba deputowanych przyjęła wniosek Pana Reinbold, aby niedawano kwater urlopowanym żołnierzom, i aby natomiast płacono im 2 krzyacy na milę drogi. Uchwaliła także, aby chorych żołnierzy nie wieziono na podwodach, lecz na wozach za opłatą.

ANGLIA.

(z gaz. Zusch.) Londyn dnia 15 czerwca. Dnia 2 t. m. z kolegium wojennego wyszły rozkazy do 12 regimentów piechoty i 5 regimentów jazdy, ażeby liczbę żołnierzy dopełniły i przyjęły rekwizyta polowe, oraz, żeby znajdujący się w głównym zasobie rekruci wysłani byli natychmiast do pomienionych regimentów. Dokąd się te woyska udadzą, wkrótce może wiadomym będzie. — Czy się nam uda pośrednictwo między Hiszpaniją a Portugalią, zdaje się jeszcze być wątpliwem. — Woysko francuzkie liczy teraz 21,000 ludzi więcej, jak za Ludwika XVI.

Gazeta tutejsza *Kurier* umieściła następujący list byłego Króla Szwedzkiego, który się teraz *Półkownikiem Gustafson* nazywa, i który ten list przesłał wydawcom jej do umieszczenia w języku angielskim: — „Gdy niektóre gazety umieściły artykuły o Xiążęciu Gustawie, synie Gustawa Adolfa IV (*Gustafson*), byłego Króla Szwedzkiego, potrzeba więc objaśnić to, co o rzeczonym młodym Xiążęciu powiedziano, i nie można dłużej tać przed publicznością zaszytych w ostatnich 30 latach wypadków. Czas ogłosić, iż rozłączo-

no syna od oycy, dla którego nie tylko wpływające z natury przywiązanie i uszanowanie winien, lecz nawet obowiązany jest czuć osobistą wdzięczność za to, iż mu oddał niemalą część znacznego majątku po s. p. matce swojej, Królowej Szwedzkiej, a resztę pomiędzy inne dzieci podzielił. Oyciec Xięcia *Gustawa*, odłączony roku 1812 od Królowej, małżonki swojej, dał jej, jako matce dzieci swoich, naynieobojętniejszy dowód ufności, poruczając jej do wychowania nie tylko Xiężniczki, lecz nawet Xiężęcia *Gustawa*, pod temi trzema warunkami: *naprzód*, aby wychowanie dzieci było stosowne do religii, w której się urodziły; *potwóre*, aby odpowiadało stopniowi, jaki na świecie posiadają; *potrzebie*, aby dano im poznać obowiązki, do jakich z czasem powołanemi być mogą. Otrzymała potem Królowa nowy dowód ufności byłego swojego małżonka, kiedy jej zostawił zarządzenie wspomnianem dziedzictwem. — W dalszym ciągu listu, datowanego w *Bazylei* d. 1 czerwca r. b. użala się były Król na syna swojego, iż zostawszy pełnoletnim, nie stawiał się u niego, jako oycy, przyjaciela i dobroczyńcy swego etc. etc.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Dokończenie ogłoszenia Kommissyi Rządowej Spraw wewnętrznych i Policji o uczniach gospodarskich (obacz N. 142 Kur. Lit.)

8, *Ziarna olejowe ożime*: kapustniki (*kolza*) *raps*, rzepak zimowy (*cholettes*, *Winterrüben*, rutabaga, uprawa, gnojenie, sianie w rzędy przed s. Wawrzyńcem, obrabianie tróygracą, obsypnikiem, przed zimą i na wiosnę; przerywanie w jesieni i z wiosny na rzędach dla bydła na stajni i owiec hiszpańskich, żniwo i omłót na płótnach w polu, wywianie na klepisku, zachowanie, przerabianie, użycie łądy i słomy, wybiecie na olej, skład olearni, użycie kuchów, czyszczenie oleju, użycie fusow, odwrócenie roli na oziminy lub na

9, *Mieszanki; grochy, wyki, soczewice sporek*: siew tych na wiosnę i ilość na morg, przykrycie ich wyrwaniem, zawalcowanie, kośba zielonych w kwiecie dla bydła na stajni, dojrzałych na nasienie, siano i słomy z nich dla owiec hiszpańskich, dla krów i t. p., zaraz po ich zbiorze, podoranie roli na oziminy.

10 *Sady owocowe, ogrody warzywne chmielowe, szkółki drzew* zasadzane w rzędy, obrabiane tróygracą, i obsypnikiem, toż krzewy farbierskie, apteczne.

11 *Budownictwo wiejskie* w piłę czyli ziemię ubijaną, wybór ziemi do niego, przygotowanie jej aby przeszła, murowanie nią na jedno lub więcej piątr, ciesielstwo do tego murowania, tynkowanie lub narzucanie i bielenie onego, robienie pułapow gospodarskich z okraglakow; słomy i gliny, pokrywanie dachow dachówką glino-słomianą, malowanie tężce lub gontow i dranic kleykiem z kartofli i farbą czerwoną, białą, popielatą i t. d.

12 *Gorzelnie* zwyczajne i parowe, do pędzenia z zboża i kartofli, browary także; użytek wywarów zwłaszcza kartoflanych.

13 *Utrzymanie bydła* rogatego zawsze na stajni, krajowego, holenderskiego, tyrolskiego, szwajcarskiego, bez rogów, mieszanego, przymioty i wady tych rozmaitych rodów, obary szwajcarskie, holsztyńskie, zwyczajne; karm ich zimowy: sieczka słomiana z warzywami, z kartoflami omytemi i krajanami, z wywarami,

słodzinami, kuchami od oleju, z pierwszej wiosny, dodawać przerywane kolzy, rzepaki zimowe, rutabagi, koszenie tężce, i żyta umyślnie na to zasianych. przerywana lub żęta buyna pszenica, plewudła z tężce, dalej, miodę koniczyny i lucerny koszone przed kwiatem, ostrożność w składaniu i dawaniu ich; też w kwiecie koszone, potem, z kolei wyki, sporki, mieszanki, soczewice, trawysiane i łączne, gryki w kwiecie, późniet, druga kośba koniczyn, lucern, mieszanek późniejszych, potrawów, ku jesieni, nacie burakowe, kapusciane, kartoflane, przerywane kolzy i rzepaki jesienne, obfitość podścialki potrzebnej, wywożenie lub wyrzucanie gnoju dwa razy na tydzień, zachowanie czystości w oborze, pojenie przynajmniej dwa razy na dzień, dojenie dwa i trzy razy, chowanie cieląt, odsadzenie ich zaraz po urodzeniu i obliżaniu przez matkę, pojenie mlekiem przez 4 do 6 tygodni, potem mąką jęczmienia z wodą, sianem, sieczką z warzywami, kuchami, słodzinami, wywarem, użycie nabiału, pakt na same mleko przy miastach dogodniejszy od paktu z krów, solenie i zachowanie masła, sery różne.

14 *Chowanie owiec i baranow hiszpańskich*, poprawianie krajowych, owczarnie naydogodniejsze, dobor baranow, puszczanie ich do macior: w której porze korzystniejszy? przydanie im w tedy karmu w ziarnie, lub warzywach, kuchach, odłączenie baranów, na karm zimowy, koniczyny, lucerny, sparcety suche lepsze od siana łącznego, sieczka drobna z kartoflami, warzywami, kuchami z wywarem kartoflanym, także siano i słoma z wyki, grochu, bobów, kocenie się owiec, pielegnowanie jagniąt, owies, groch, bób srotowany dla nich, równie jak warzywa z sieczką, z kuchami i z wywarem kartoflanym jak wyżej, żyto siane w jesieni na paszę raną z wiosny dla jagniąt, pastwiska letnie dla owiec mają być suche, puszczane na nie po opadłej rosie, nie mają iść przez błota, nie pić wody stojącej w kałużach, owce nie mają być zbyt spaste ani chude, chowanie owiec latem w zagrodzeniu chłodnem, karmienie ich koniczyną i trawami koszonemi, ostrożność przy takim karmieniu, i większa ilość owiec tym sposobem utrzymać się mogących, odosobnienie natychmiast chorych, czystość od parchoów, lekarstwo na nie, mycie owiec, strzyża, sortowanie lub rozróżnienie wełny, sprzedaż cienkiej, ilość jej średnia z owcy hiszpańskiej; z barana, ze skopa takichże.

15. *Utrzymanie koni roboczych*, kartoflami gotowanemi na parze z sianem, z sieczką, innemi warzywami, bobem małym zamiast zboża, koniczynami i trawami sianemi, zielonemi, i suchemi, karmienie trzody chlewnęj koniczyną zieloną, kartoflami, wywarami, kuchami, drobiu i gołębi kartoflami gotowanemi na parze, wyką, bobem i sporkiem nasiennym.

16. *Sposób zachowania* dokładney i szczegółowej rachunkowości, zapisywanie wszelkich gospodarskich czynności, przedsięwzięć, doświadczeń, skutków z nich, kosztu i zysku, lub straty, stosunek wag i miar nowych do dawnych krajowych i zagranicznych.

Nauka o podziale, zachowaniu i użyciu lasów, daje się w szkole leśney rządowej. Dnia 10 czerwca 1819 roku.

Minister Prezydujący T. Mostowski.

Sekr. Jener. Aug. Karcki.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. Sąd Ziemski Pttu Wileńskiego za przyniesieniem do siebie sprawy przez Regenta Ziemskiego Oszmiańskiego W. Antoniego Pożniaka z jego kredytorami w celu onych jak najszybszego z majątku swojego leżącego i summnownego uspokojenia, wyrokiem swym, w roku 1818, zbra 5 dnia zapadłym przeznaczył komportacyą na dzień 15 january roku 1819, oraz inwentaryą i administracyą majątku pomienionego Regenta Pożniaka, a stosownie do remissy Sądu Głggo, przez awizacye w Gazecie Kurjera Littgo o podniesionym konkursie wezwać kredytorów do jawienia swych pretensyjow do Regenta Pożniaka stosować się w jakimkolwiek bądź względzie mogących, a dłużników ostrzedz, że i pod ich niestannością Debita udowodnione, przyznane na rzecz kredytorów zostaną, zalecającey, postanowił. Wskutek jakowego Dekretu tak kredytorów jako też i debitorów Regenta Pożniaka, ażeby usprawiedliwieniem się swoim, tak co do należności z masy Regenta Pożniaka, jako też opłaty poszukujących się długów, w roku idącym na rokach okłobrowych czyli Sto Michałskich w Sąd Ziemski Wileński pod rygorem wyżey opisanym jawili się. Administracya majątku Regenta Pożniaka wszystkich interesowanych zawiadamia.

Antoni Malewski Regent.

Wolno umieścić w gazecie Kur. Lit. Urban Jazdowski Prezydent Ziemski Wileński i Kawaler.

3 Poddany mój człek, Pantelemon Minajew, terażniejszego miesiąca junii ze dnia 23 na 24 nocną porą z żoną swoją Justyną Jwanową zbiegł, zabrawszy kupioną dla nich przezemnie ruchomość, tudzież pieniędzmi rubli ośmset; z których Minajew urody średniej, chudawy, włosow na głowie ciemno-rusych, oczu karych, nosa miernego, wargi wierzchnie rozdwojone, mający wieku więcej lai trzydziestu; a Justyna urody średniej, twarzy okrągławe, włosow na głowie ciemno-rusych, nosa miernego, oczu szarych, wieku około trzydziestu lat. Gdyby się zaś okazali gdzie wzmienieni Minajew i żona jego Justyna, proszę przez niniejszą trzykrotną awizacyą każdego, o odesłanie ich pod strażą do miejscowej Policji, lub prosto do mnie do Wilna, za co ofiaruję nagrody dwadzieścia piec rubli assygnatami. Datt roku 1819 junii 24 dnia.

Eudocya Spiridonowa Tyt. Sowieńnikowa.

3. Niżej podpisany dnia wczorayszego straciłem papiery Drzewickim służące, jeśliby kto one znalazł upraszam aby do kancelaryi Ziemskiej Wileńskiej raczył odesłać za, co

oswiadczam się wywdzięczyć. Dnia 24 junii 1819 roku — R. Drzewicki.

NOWE DZIEŁA

W redakcyi gazety Kur. Lit. znajdują się następujące nowe dzieła:

Początki Jeometryi Analityczney zastosowane do linii krzywych i powierzchni drugiego porządku, przez J. B. Biot, Członka instytutu francuzkiego, adjunkta biura długości, profesora fizyki matematycznej w kollegium francuzkiem i astronomii w oddziale umiejętności w Paryżu; towarzystwa phil matycznego paryzkiego, akademii: tuckieskiej, turyńskich, muniyskiej i wileńskiego uniwersytetu członka: z piątego wydania na język polski przełożone przez Antoniego Wyrwiczę. W Wilnie nakładem i drukiem A. Marcinowskiego, 1819 roku. Cena rubli 2.

Listy o Włoszech napisane po francuzku w 1785 roku, przez prezydenta parlamentu w Bordeaux, Pania Dupaty, na polski język przełożone. Części 3 kop. 80

Bayki Ignacego Krasiskiego kop. 15

Zasady Agronomii czyli nauki o gruntach, przez Michała Oczapowskiego rub. 1

Zasady Chemii rolniczej, przez Michała Oczapowskiego kop. 50

O potrzebie i pożytku czytania pisma s. kop. 50

Dziennik Wileński na rok 1818:

Cale dzieło z 12stu numerow złożone, oprawne w papier, we dwóch tomach, na papierze ordynarynym rub. 3 kop. 50

— rossyyskim rub. 3 kop. 60

Numera pojedyncze, za każdy, na papierze ordynarynym kop. 50

rossyyskim kop. 55

Geschichte des Ursprungs und Fortgangs der deutschen Literatur bis auf die neuesten Zeiten u. s. w. von Benjamin Friderich Haustein rub. 1

Gnomonika rysunkowa, czyli sposób prosty i łatwy rysowania kompasów na różnych płaszczyznach, bez żadnego rachunku, używając tylko oérkla przez Wincentego Karczewskiego kop. 50

O karmieniu pszczół i o środkach ratowania słabych kop. 10

Wiadomości Brukowe oprawne:

z roku 1817 rub. 2

— 1818 rub. 2

Też same książki znajdują się w Sklepie Domu Dobroczynności.

Od dnia 1go następującego miesiąca lipca zaczyna się drugie półrocze prenumeraty na gazetę Kur. Lit. Prenumerować można: w Wilnie w Expedycyi gazetney głównego Pocztumiu Lit. i u Redaktora, mieszkającego na ulicy Święto-jańskiej, w domu pod Nrem 335, na przeciw ziegarni uniwersyteckiej, a w innych guberniach we wszystkich Kantorach i Expedycjach pocztowych Prenumerata półroczna z pocztą jest rubli sr. 7, bez pocztu na półroku rubli sr. 4 kop. 50.; na kwartał rubli sr. 2, kop. 25.